

# Szkolny Reporter

Czerwiec 2017



Od redakcji:

Oddajemy w Wasze ręce ostatni numer Szkolnego Reportera. Przed nami długo wyczekiwane wakacje!!! Życzymy, abyście wypoczęli i nabrali sił przed kolejnym rokiem zmagania szkolnych. Trzymamy kciuki za trzecioklasistów, którzy już niedługo dowiedzą się, w której szkole będą kontynuowali swoją edukację. Mamy nadzieję, że Wasze wybory będą jak najbardziej trafne. Prosimy- nie zapomnijcie o „starej szkole „ i godnie ją reprezentujcie

**UDANYCH WAKACJI!!!**



REDAKCJA

Piotr Zamolski

Liwia Nędziak

Aleksandra Modrzyk

Sebastian Belczyk

Karina Bładyko



## Oni też kiedyś byli dziećmi... Zgadnij kto to!

Oto zdjęcia z dzieciństwa niektórych nauczycieli. Spróbujcie odgadnąć kto jest kim? Rozwiązania podamy na ostatniej stronie. W kolejnym numerze zamieścimy następne fotografie.

1



2



3



## “Ból”

Ból. Przeszywający ból w mojej klatce piersiowej. Już dobrze wiem,, czym jest spowodowany. Jest on spowodowany brakiem tak zwanej miłości. Praktycznie przez całe moje życie czuję skutki nim spowodowane, ale co się dziwię. Nigdy nie otrzymałem od nikogo miłości, tego podobno pięknego i uskrzydającego uczucia.

Nawet moja cała „rodzina” zawsze miała mnie gdzieś, byłem tylko, żeby być, a tak to nikt się mną nie interesował. Zastanawiam się, czy by w ogóle zauważyli, jakbym zniknął. Zastanawia mnie, jak to jest żyć w domu pełnym miłości? Ten ból, on wciąż rozszarpuje moją duszę. Czuję miliony noży, które przedzierają się przez moje serce. Mimo to, mimo całego mojego cierpienia nim spowodowanego...

...ciągle mi mało.

Dlaczego? Nieważne ile razy zadam to pytanie, to nadal nie mam na nie poprawnej odpowiedzi. Pochłaniam ten ból niczym gąbka wodę i wciąż łaknę go coraz więcej.

Zacząłem wykazywać jakieś oznaki masochizmu. Lubię myśleć o bólu, nie wiem czemu, ale to mnie w jakiś sposób upaja. Kolejna rzecz, której nie rozumiem. Lubię, wręcz Kocham jego brutalność i melancholię, która praktycznie zawsze chodzi z nim w parze.

Ktoś mógłby spytać dlaczego. Akurat na to pytanie znam odpowiedź. Ona jest prosta, nawet bardzo prosta: wolę czuć ból niż nic.

Jak nic nie czuję, to mam wrażenie, że jestem cyborgiem, maszyną, która została stworzona i zaprogramowana do wykonywania rozkazów kogoś z góry, nie mającą prawa głosu. Ból sprawia, że wiem, iż żyję. Niektórzy mnie nie rozumieją, bo im wszystkim towarzyszą jakieś normalne uczucia, ale nie mi.

Pain, without love

Pain, I can't get enough

Pain, I like it rough

'Cause I'd rather feel pain than nothing at all

A ty. Dobrze wiem, że ty też masz dosyć bycia obojętnym, zdętwiałym na to wszystko. Chcesz wreszcie chcesz coś poczuć, jak każdy inny, normalny człowiek. Uwierz mi, nie jesteś jedyny. Na tym świecie, mimo wszystko, jest wiele osób takich, jak ty i ja, ale trudno je znaleźć, wciąż się ukrywają pod maskami Z zresztą, każdy ma maskę na twarzy. Maską jest najlepszą przyjaciółką większości ludzi. Nawet jakbyś chciał temu zaprzeczyć, to nie możesz, nie masz na to żadnych argumentów.

Jak chcesz, to złapię cię za dłoń i pokażę ci świat. Wiem, że widziałeś go już tyle razy, zresztą ja też, ale pójdziemy obejrzeć go jeszcze raz i jeszcze raz. Tak długo aż go zrozumiemy. Nie wiadomo ile to zajmie. Dni? Tygodnie? Miesiące? Lata? Możemy to zrobić, jeśli tylko zechcesz. Wiem, że na pewno jesteś w stanie zrozumieć go szybciej niż ja

To życie. Życie każdego z nas wypełnione jest cierpieniem, różne są jego powody. To zależy tylko od danego człowieka i jego psychiki. Ludzie również różnie to znoszą, ale wiem, a nawet jestem pewien, że nie ma na tym świecie osoby, której ból i cierpienie nigdy nie uprzykrzyły życia. Nawet jeśli ludzie mówią, że są niezmiernie szczęśliwi i nigdy im nie towarzyszył ból; nie wierz im. Kłamią, oni wszyscy ciągle kłamią. Każdy z nas łączy, coraz trudniej w tych czasach jest zaufać drugiemu człowiekowi.

Więc jak tobie również szczęście nie dopisze, a życie znowu stanie się szare i nudne, proszę, zaufaj mi i weź mnie za rękę. Nie musisz na razie wiedzieć, o co chodzi. Zrozumiesz wszystko kiedy światła zgasną.

You're sick of feeling numb

You're not the only one

I'll take you by the hand

And I'll show you a world that you can understand

This life is filled with hurt

When happiness doesn't work

Trust me and take my hand

When the lights go out you will understand

Ból spowodowany doszczętnym brakiem miłości, mimo, iż mi wciąż doskwiera, to nie wyobrażam sobie życia bez niego. Śmiem twierdzić, że jestem z nim w toksycznym związku. Stał on się wielką częścią mojego jakże nudnego i melancholijnego żywota. Nie kocham, nie jestem kochany i nikt nigdy mnie nie pokocha, dobrze to wiem, bo skoro nigdy nie doznałem żadnego innego uczucia niż ból, to czemu nagle miałbym zacząć coś czuć? To przecież niemożliwe.

Kocham ból i to nie tylko psychiczny. Jakiś czas temu zdałem sobie sprawę, że tak się do niego przyzwyczaiłem, że już nawet fizyczny mnie upaja. Czy to fizyczny, czy psychiczny, to już nie robi mi większej różnicy, po prostu chcę więcej.

Ciągle mi go mało i lubię jego brutalność, czy to robi ze mnie dziwnego człowieka? Przecież zdarzają się tacy ludzie na świecie, więc dlaczego to wciąż wydaje się być dziwne dla ludzi? Nie mogą pojąć, że ja nie odczuwam innych emocji, tak jak oni, i potrzebuje czuć ból?

Pain, without love

Pain, I can't get enough

Pain, I like it rough

'Cause I'd rather feel pain than nothing at all

Pain, without love

Pain, I can't get enough

Pain, I like it rough

'Cause I'd rather feel pain than nothing at all

Wściekłość i agonia, niby takie straszne i okropne, a mimo wszystko są lepsze niżeli niedola, nieprawdaż? Więc jeśli również masz już tego dość, to zaufaj mi, mam plan. Nie spodziewaj się jednak, że teraz się dowiesz. Jak światła zgasną zrozumiesz wszystko.

Anger and agony

Are better than misery

Trust me I've got a plan

When the lights go off you will understand

Może inni tego nie wiedzą, nie pojmują i nie są w stanie zrozumieć twoich uczuć.  
Ale ja wiem, dobrze wiem, że jesteś zraniony.

A ty dobrze wiesz, że ja, jako jedyny wśród tych wszystkich ludzi z twojego otoczenia, jestem tu, aby cię ocalić, wiesz, że zainteresowałem się tobą i nie dam ci cierpieć.

Wiesz też, że nie zostawię cię i jestem tutaj tylko i wyłącznie dla ciebie.

Wiem, że podziękujesz mi za to później.

I know, I know, I know, I know, I know

That you're wounded

(You know, you know, you know, you know)

That I'm here to save you

(You know, you know, you know, you know)

I'm always here for you

(I know, I know, I know, I know)

That you'll thank me later

~~~

Opowiadanie napisane do piosenki Pain od zespołu Three Days Grace .

Liwia



## Rap według Seby ...takie rady na przyszłość

Wstaję rano i idę do szkoły, za kompem. Umrę tam z tęsknoty, ale dam radę. Jestem twardym człowiekiem, okres gimnazjalny, pewnie wyjdzie mi to z wiekiem, ale co tam -szkoda rozmyślania, zaraz matma i już ocena z rana.

Na chemii woda z kwasem polana, taka myśl, żeby uciec stąd z dala, z kumplami spotkam się na pewno, na wf kopana piła gramy fair –trafiam w sedno. Efekt porozumienia naszej przyjaźni –lepiej się bój, bo jeśli ktoś nas rozdrażni, jesteśmy mało jaśni.

Refren: Matma chemia i przyroda, tu na przerwach bita piona. Hista, wos i angielski - zawsze bądź przyjacielski, kochaj sport kochaj życie, zawsze bądź tu na szczycie

Dzisiaj koniec lutego, ostatni miesiąc do egzaminu sprawdzającego. Nie bój się kolego, tylko pracuj ciężko na całego. Zdaj dobrze. Jaki przykład ty dasz dzieciom, Zdobądź dobry zawód i niczego nie żałuj. Tylko nie hamuj i się nie załamuj. Myśl dobrze. nie patrz na tych co z Ciebie będą się śmiali. Gdyby byli coś wari, to by to zrozumieli.

Dobra, koniec tego dramatu i strachu. Trochę trzeba wnieść kolorowego rapu. Zbliżają się ciepłe dni. W wolny czas dawaj na boisko, a nie w domu gnij. Odżywiaj się dobrze, i dużo wody pij

Refren: Matma chemia i przyroda, tu na przerwach bita piona. Hista, wos i angielski - zawsze bądź przyjacielski, kochaj sport kochaj życie, zawsze bądź tu na szczycie



## JAK WYGLĄDA SZKOŁA W JAPONII

Japońskie szkoły często jest przedstawiany w anime i mangach. Miłośnikom Japońskiej pop-kultury szkolne realia w Japonii nie są obce. Japonia jest uważana za kraj o jednym z najbardziej wymagających systemów edukacji. Tam sukces i status społeczny zależy tylko od otrzymanego wykształcenia.

W Japonii jest pięć stopni edukacji :

- Przedszkole ; dzieci 3-6 lat
- Szkoła podstawowa ; dzieci 6-12 lat
- Szkoła średnia (stopień niższy) ; 12-15 lat
- Szkoła średnia (stopień wyższy) ; 15-18

Uczniowie w Japonii mają następujące przedmioty : język japoński, matematyka, kaligrafia, nauki społeczne (historia, etykieta, etyka ), nauki przyrodnicze (biologia, chemia, fizyka ), wychowanie fizyczne, gospodarstwo domowe (prowadzenie domu ), plastyka i muzyka. Nauka języków obcych zaczyna się dopiero w szkole średniej niższego stopnia.

W kraju kwitnącej wiśni rok szkolny zaczyna się 1 kwietnia i ma trzy semestry :

- Pierwszy ; od 1-ego kwietnia do połowy lipca
- Drugi ; od 1-ego września do 26 grudnia
- Trzeci ; od 7-ego stycznia do połowy marca (egzamin z całego roku)

W roku szkolnym jest : 40 dni wakacji letnich, 2 tygodnie ferii zimowych i 2 tygodnie ferii wiosennych.

Jedną z większych różnic między szkołą japońską i polską są mundurki oraz tzw. kluby. W szkołach średnich i liceach obowiązuje noszenie mundurków (acz są wyjątki ). Dla dziewcząt zawsze jest to spódnica, białe podkolanówki oraz stylizowany na marynarski zakiecik. U chłopców najbardziej charakterystyczny jest strój z metalowymi guzikami i sztywnymi kołnierzykami. Zaś kluby to dodatkowe zajęcia pozalekcyjne ( zazwyczaj kończą się około 17-18 ). Są one podzielone na sportowe i plastyczne.

Ciekawostki :

- W Japonii dzieci do 10 roku życia nie są oceniane (nie mają żadnych sprawdzianów). Albowiem celem pierwszych 3 klas jest wyrabianie odpowiednich manier i rozwój charakteru.
- W szkole podstawowej mimo, iż dzieci są oceniane nie ma to wpływu na przechodzenie z klasy do klasy.
- Szkoła zapewnia dzieciom obiad, który jest w części opłacany przez japoński rząd.
- Do szkoły dzieci przynosić mogą jedynie wodę, a słodkie napoje i soki są zabronione.
- obiady są jedzone w klasach a roznoszą i później sprzątają po nich uczniowie.
- Uczniowie zajmują się również sprzątaniem! Zmywają tablice, zamiatają i myją podłogi, okna, sprzątają toalety itp.
- Dzieci odpowiadają za szkolny ogródek, gdzie pielęgnują, kopią i sieją.
- Dużo więcej jest szkół prywatnych niż publicznych
- Pod koniec każdego semestru są egzaminy
- Przed lekcjami jest apel poranny
- Lekcje trwają 50 minut a przerwy 5
- W większości szkół jest 200 metrowe boisko, 25 metrowy basen pływacki i dwa boiska do koszykówki

## NASZE PASJE...

### **Przeprowadziliśmy wywiad z Jędrkiem Stasiem, który ma imponujące hobby - loty szybowcami.**

-Dzień dobry.

-Powiedz mi Jędrku o swoich zainteresowaniach słyszałem, że masz bardzo ciekawe, których nikt u nas w szkole nie ma. Jest to lotnictwo tak? Od kiedy się nim interesujesz?

-Interesuję się tak od szkoły podstawowej.

-Co Cię motywuje do tej pasji?

-Na początek motywowało mnie to, że chciałem zostać pilotem wojskowym, ale pojechałem na badania, okazało się, że muszę nosić okulary i to mnie już zdyskwalifikowało, lecz samo latanie nawet nie zawodowe tylko tak dla przyjemności też jest fajne.

-Skąd to się wzięło? Może ktoś z Twojej rodziny był pilotem?

-Tak ogólnie to w mojej rodzinie nie ma tradycji zawodowych, każdy robi co innego. Po prostu mieszkaliśmy przy lotnictwie i zawsze rano widziałem samoloty. Pewnego dnia stwierdziłem, że ciekawie jakby to było tak latać no i się zapisałem na kurs szybowcowy w Zielonej Górze.

-Na czym konkretnie polegają te zajęcia?

-Na początek trzeba spędzić 45 godzin przed komputerem ucząc się teorii. Później w wakacje jedzie się do Przylepu i na początek lata się z instruktorem, a potem samemu po zrobieniu samodzielnie 10 lotów. Dostaje się licencję trzeciej klasy to znaczy, że można latać samemu koło lotniska, ale nigdzie dalej i teraz trzeba znowu jechać do Warszawy i zdać teorię, czyli to czego uczyło się na początku.

-Czy wiążesz z tym zajęciem swoją przyszłość?

-Kiedyś jak mówiłem chciałem zostać pilotem F16, ale wyszło jak zawsze... Aktualnie myślę nad lotniczym pogotowiem ratunkowym.

-Ostatnie pytanie dotyczy tego co należy zrobić, aby rozwijać swoją pasję, gdzie się udać?

-Na początek trzeba mieć 3000zł z komunii, a później udać się do Przylepu (z uśmiechem).

- Dziękujemy za rozmowę.



**Rozwiązanie zagadki „Zdjęcia nauczycieli” ze str. 3 i 4**

Zdjęcie nr 1 - Pani Jolanta Reimann

Zdjęcie nr 2- Pani Agnieszka Weiman

Zdjęcie nr 3- Pani Małgorzata Kaczmarska